



Recenzja dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej  
**Pana mgr Piotra Śliskowskiego**  
w związku z procedurą czynności w przewodzie doktorskim  
w dziedzinie sztuk filmowych, przeprowadzaną przez Radę  
Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej  
Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona  
Schillera w Łodzi

I.

**Ocena dorobku artystycznego kandydata**

Prof. Kołakowski w bardzo starym swoim artykule pt. *Reprodukcja kulturalna i zapomnienie*<sup>1</sup> napisał: „Każdy utwór ludzki jest kompromisem materiału i narzędzia. Narzędzia nie są nigdy adekwatne do tworzywa, to znaczy nie ma narzędzi, których nie należałoby doskonalić. Przy danych umiejętnościach ludzkich, produkt jest wynikiem wzajemnego ograniczania się przez niedoskonałość narzędzia i opór materiału, jednakże pewna minimalna adekwatność narzędzia do materiału jest niezbędna, aby produkt nie był monstualny; nie można bowiem wyczyścić zębów wiertarką, ani przeprowadzić ołówkiem operacji na mózgu; czasami usiłuje się to robić, jednak wyniki są wysoce niezadowolające”.

Jak rozumieć słowa Profesora? Oczywiście dzieło filmowe jest w najwyższym stopniu *utworem ludzkim* – owocem ducha twórczego, umysłu i warsztatu – rękodziela w dosłownym znaczeniu.

Kompromis jest metodą rozwiązywania konfliktu, oznaczającą wspólne stanowisko, możliwe do przyjęcia dla stron negocjujących. Wbrew obiegowej opinii kompromis nie jest optymalnym rozwiązaniem konfliktu, ponieważ oznacza konieczność rezygnacji z części interesów każdej ze stron<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> dz. cyt. Kołakowski Leszek, *Reprodukcja kulturalna i zapomnienie*, Warszawa 1983, s. 76.

<sup>2</sup> dz. cyt. Kopaliński Władysław, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, tom IV, Wydawnictwo HPS, Rzeczpospolita, Warszawa 2007, str. 303.



*Materiałem* jest scenariusz, wizja dzieła, wyobraźnia twórcy i co najważniejsze sens dzieła – nazwijmy ją wartością *najwyższą*. *Narzędziami* w warsztacie operatora jest technologia utrwalania obrazu – nazwijmy ją wartością *najbliższą* (technika - reguły dostępne dla każdego). Jak zachować proporcje, aby *kompromis materiału i narzędzia* nie zdominował i nie zniewolił ducha twórczego artysty? Wybrać wartość *najbliższą* czy *najwyższą*? Na te pytania musimy odpowiedzieć w niniejszej recenzji dorobku twórczego Pana mgr Piotra Śliskowskiego.

W ocenie dzieła artystycznego nie ma wypracowanych wyłącznie obiektywnych narzędzi i metod, ponieważ jesteśmy świadomi tego, że nie dostrzegamy wszystkiego. Większa część dzieła zawsze pozostaje zakryta, ponieważ w procesie twórczym jest wiele zagadek i niejasności. Proces twórczy rozgrywa się między innymi pomiędzy biegunami przypadku i konieczności. Każda z tych opozycji zawiera część tajemnicy tworzenia, której algorytmy są nieznane, podobnie jak nieznane są jej skutki.

Jaki jest sens działań kandydata? Czy operator obrazu jest poddanym czy władcą w tworzeniu wielofazowego dzieła filmowego? Jak ocenić granice *kompromisu materiału i narzędzia* w Jego warsztacie twórczym?

W 2016 roku Pan Piotr Śliskowski uzyskał tytuł zawodowy magistra sztuki – specjalność: sztuka operatorska na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej i Telewizyjnej im. Leona Schillera w Łodzi. Od 1996 roku rozpoczyna pracę zawodową przy realizacji filmów reklamowych i teledysków. W 1999 roku pracował jako operator kamery przy filmie fabularnym pt. „WEISER” w reżyserii Wojciecha Marczewskiego. Kandydat jest niezwykle aktywnym twórcą. Jako operator obrazu zrealizował ponad 25 dzieł filmowych, telewizyjnych. Wśród najważniejszych realizacji należy wymienić między innymi: „GENERAL NIL”, „MÓJ ROWER”, „LA MOTTO DE MA MERE”, „THROUGH HELL FOR HITLER”, „CZAS HONORU”- serial telewizyjny, „HURRICANE” oraz film pt. „JOANNA” - wyróżniony jako dzieło w przewodzie doktorskim. Pan mgr Piotr Śliskowski jest utalentowanym operatorem i laureatem Międzynarodowego Festiwalu Autorów Zdjęć Filmowych - CAMERIMAGE za film „MISTRZ” (wyróżnienie za zdjęcia), Festiwalu Filmowego w Pyongyang za film pt. „ MÓJ ROWER” (nagroda specjalna). Obecnie realizuje prestiżowy projekt pt. „PIŁSUDSKI” w reżyserii Michała Rosy.

Operator obrazu w procesie twórczym przedstawia siebie i tym samym wskazuje na pole swoich możliwości twórczych, umiejscawiając się na polu *kompromisu materiału i narzędzi*. Bogaty i różnorodny dorobek twórczy, sukcesy na krajowych i międzynarodowych festiwalach Pana mgr Piotra Śliskowskiego odślaniają granice tego kompromisu i wskazują Jego właściwe miejsce gdzieś na przecięciu linii wzajemności *władcy* i jednocześnie *poddanego*. Tym samym potwierdza, że bierze udział w dialogu, który jest niepodważalną istotą wielofazowego procesu twórczego dzieła filmowego.



## II. Ocena rozprawy doktorskiej (krytyczna charakterystyka)

Co nowego i oryginalnego wnosi do dziedziny sztuk filmowych rozprawa doktorska Pana mgr Piotra Śliskowskiego pt. „Joanna jako przykład filmu, gdzie kamera przełamuje intymne granice zbliżeń”?

To rozprawa starannie i rzetelnie podejmująca próbę analizy procesów twórczych w doświadczeniu warsztatu operatora obrazu, wyróżniająca kryteria kształtowania indywidualnego ducha twórczego i jednocześnie podkreślająca spójność technologicznych i estetycznych fundamentów tworzenia wielofazowego dzieła filmowego.

Na stronie 5 rozprawy kandydat napisał między innymi: *Efemeryczne pojawianie się na twarzy (wyrazu) emocji lęku, strachu, śmiechu, bólu, gniewu etc. to elementy przejściowe, bowiem emocje te pojawiają się i znikają w zależności od zewnętrznych bodźców. Wiek oraz przeżycia emocjonalne, które można opisać jako tzw. doświadczenie życiowe, na stałe pozostają w wyrazie naszej twarzy, co dla autora zdjęć przekłada się na wiedzę, umiejętność, ale nade wszystko uważność, aby fotografować twarz w taki sposób, by zobrazować wszystkie doświadczenia, jakie dotyczą bohatera, co przekłada się na przebieg fabularny.*

O co chodzi? Co chce nam powiedzieć Pan mgr Piotr Śliskowski? Jaki głębszy sens jest ukryty w twórczych działaniach kandydata przy realizacji filmu pt. „JOANNA”? Epifania ludzkiej twarzy oraz formy jej rejestracji w warsztacie operatora obrazu – to główne motywy rozprawy doktorskiej. Co niezwykłego widać (objawia się) na twarzach bohaterów dzieła filmowego? Jaka tajemnica jest ukryta w ich twarzach? Wreszcie czego doświadcza odbiorca dzieła? Levinas w *Inaczej niż być lub ponad istotą*<sup>3</sup> mówi o spotkaniu z *innym w epifanii twarzy*. Twarz jest naga. Budzi myślenie, wobec niej nie można być obojętnym. Twarz uobecnia tego kogo znaczy. To podstawowe żądanie ścisłego związku z pragnieniem komunikacji z *innym* czyli odbiorcą zdarzenia ekranowego.

Oto w polu widzenia kamery pojawia się twarz. Przemysłane, finezyjne rozłożenie światła i cieni pozwala ją uważnie obserwować. Czasami odległość (plan pełny, plan ogólny) jest jednak na tyle duża, że nie potrafimy określić wyrażanej emocji. Dopiero kolejne akty poznawcze, ogląd z różnych kątów, przybliżanie może upewnić „co wyraża”, kim jest w rzeczywistości. W ten sposób twarz zostaje określona, zidentyfikowana i otrzymuje ostateczny sens. Pojawia się nowa sytuacja. Tak więc sens szczegółów twarzy bohatera wzbogacił odbiorcę, przez co pojawił się

<sup>3</sup> Levinas Emmanuel, *Inaczej niż być lub ponad istotą*, Wyd. Fundacja ALETHEA, Warszawa 2000, str. 84-90.

jako coś nowego, co teraz posiada określony sens również dla twórcy obrazu filmowego. Mamy więc w tym wypadku do czynienia z *nowością sytuacji*, która wzbogaca świat indywidualnego doświadczenia oraz odkrywania sensu realizowanego dzieła filmowego.

Mamy więc powód, aby przypuszczać, że właśnie skłonność do odkrywania *nowości sytuacji* jest siłą, która nadaje sens twórczości kandydata, jest oryginalną myślą rozprawy doktorskiej oraz warunkiem Jego twórczości.

I jeszcze jedna uwaga. Powyższe opinie recenzenta nie są jedną myślą i nie wyznaczają ostrych granic, ponieważ taka jest natura tworzenia. Nie ma jednoznaczności w myśleniu sztuki.

#### KONKLUZJA

Rozprawa doktorska Pana mgr Piotra Śliskowskiego stanowi opis dzieła i prezentuje oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego. Kandydat posiada umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej, wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną oraz opanowaniem warsztatu pojęciowego, który znajduje zastosowanie w opisie i analizie zjawisk twórczych w dziedzinie sztuk filmowych. Również dorobek twórczy i artystyczny, rozprawa doktorska oraz dzieło spełniają warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (wraz z późniejszymi zmianami). Niniejszym popieram wniosek Rady Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej, Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi o nadanie Panu mgr Piotrowi Śliskowskiemu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuk filmowych oraz zwracam się z wnioskiem o podjęcie dalszych czynności związanych z procedurą przewodu doktorskiego.



prof. zw. dr hab. Jerzy Łukasiewicz

Warszawa, 07. 04. 2019 r.